

Sygn. akt IV Ka 177/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 sierpnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Górski
Protokolant:	Agnieszka Strzelczyk

po rozpoznaniu w dniach 15 kwietnia 2019 roku, 18 czerwca 2019 roku i 27 sierpnia 2019 r.

sprawy P. S.

syna Z. i E. z domu L.

urodzonego (...) w W.

obwinionego z art. 124 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 15 stycznia 2019 r. sygnatura akt III W 306/18

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża obwinionego P. S., zwalniając go jednocześnie od ponoszenia opłaty za to postępowanie.

Sygn. akt IV Ka 177/19

UZASADNIENIE

P. S. obwiniony został o to, że w dniu 22 kwietnia 2018 roku, około godz. 2:20 w W., na ulicy (...), w woj. (...), dokonał zniszczenia opony 155/55/R14 o wartości 100 zł na szkodę T. P.,

tj. o wykroczenie z art. 124 § 1 k.w.,

Zaskarżonym wyrokiem P. S. uznany został za winnego popełnienia w zamiarze bezpośrednim wskazanego wyżej czynu i za to na podstawie art. 124 § 1 kw wymierzono mu karę 1000 złotych grzywny.

Nadto zważywszy na treść art. 124 § 4 kw orzeczono wobec obwinionego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej omawianym wykroczeniem.

Wyrok pożywszy zaskarżył P. S., a z treści jego osobistej apelacji wynika zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, przejawiający się w oparciu wyroku w głównej mierze na zeznaniach

pokrzywdzonego, nie zaś wyjaśnieniach skarżącego, które prowadziły do odmiennego poglądu niż reprezentowany przez Sąd Rejonowy.

Nadto apelujący zarzucił obrazę przepisów postępowania, która doprowadziła do wskazanych wyżej (błędnych zdaniem obwinionego) ustaleń faktycznych, a wynikająca z oddalenia wniosku dowodowego z przesłuchania świadka R..

W konsekwencji P. S. wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie go zarzutu popełnienia przypisanego czynu.

Sąd Okręgowy zważył:

Niektóre z zarzutów zawartych w apelacji zasługują na akceptację, lecz nie mogły one prowadzić do odmiennego rozstrzygnięcia niż zaprezentowane.

I tak, Sąd I instancji dokonał w zasadzie prawidłowych ustaleń faktycznych i w wyniku tego wydał trafne rozstrzygnięcie. By nie powtarzać zatem zaakceptowanej w przeważającej części argumentacji Sądu I instancji, a odnosząc się jedynie do szczegółowych zarzutów wskazanych przez obwinionego należy stwierdzić, że:

1. Rację ma apelujący twierdząc, że przyznanie się przez niego pokrzywdzonemu do przebicia opony nie może być w zaistniałej sytuacji dowodem na sprawstwo i zawinienie P. S.. Oczywistym jest, że będąc zaatakowanym przez kilku mężczyzn wiele osób może przyznać się do dokonania czegoś co w istocie nie miało miejsca. Twierdzenie przy tym, iż to „nie przyznanie się do tego co się zrobiło mogło dopiero rozżłościć sąsiadów obwinionego” jest swoistą nadinterpretacją procesów psychologicznych poszczególnych osób, jakie towarzyszą tak stresogennemu zajściu. Tym samym, gdyby Sąd Okręgowy miał opierać swoją decyzję na tymże dowodzie z pewnością zapadłby wyrok uniewinniający. W tym kontekście Sądu II instancji nie przekonuje także zupełnie irracjonalne i pozbawione oparcia w dowodach twierdzenie Sądu Rejonowego, iż P. S. przyznając się pokrzywdzonemu do zniszczenia jego mienia kierował się osiągnięciem satysfakcji.
2. Rację ma także apelujący zarzucając Sądowi I instancji błędne oddalenie wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka A. R.. Uchybienie to konwalidował Sąd Okręgowy i w trakcie postępowania odwoławczego przesłuchał wyżej wymienionego. Dowód ów nie przyniósł jednak jakichkolwiek doniosłych informacji, bowiem przyjaciel obwinionego potwierdził jedynie niesporne okoliczności oraz wersję zdarzeń przedstawioną przez P. S..
3. Sąd II instancji miał też poważne wątpliwości co do wiarygodności zeznań pokrzywdzonego. W szczególności dotyczyło to (podniesionych także przez autora apelacji) powodów z jakich T. P. nie nocował w czasie zdarzenia w domu tylko w stojącej nieopodal przyczepie campingowej oraz dlaczego nie podjął próby zatrzymania obwinionego niezwłocznie po zdarzeniu.

Wątpliwości te doprowadziły do przesłuchania pokrzywdzonego w postępowaniu odwoławczym i w wyniku tej czynności Sąd II instancji nabrał przekonania, iż T. P. obciążając P. S. nie kierował się jakąkolwiek złośliwością, lecz faktycznie opisał po prostu przebieg omawianego incydentu. Na akceptację zasługuje także jego tłumaczenie dlaczego spędził noc w przyczepie, nie zaś w mieszkaniu oraz dlaczego nie podjął natychmiastowej interwencji wobec obwinionego.

Mając zatem na względzie nie tyle kontrowersyjne ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy, ile dowody przeprowadzone w postępowaniu odwoławczym – Sąd II instancji doszedł do przekonania, iż sprawstwo i zawinienie P. S. odnośnie przypisanego mu wykroczenia nie może budzić wątpliwości.

Skoro tak, to oczywistym jest także, że kara 1000 złotych grzywny za działanie wynikające z chęci zemsty (choć nie na pokrzywdzonym, lecz wcześniejszym właścicielu przyczepy) nie może być uznana za wygórowaną i dlatego zdecydowano jak w wyroku.